

## Wspomnienie w marynacie

$\text{♩} = 100$  d A d A

Ja - wo-rzec pią - ty dzień ku - bek pus - ty od Sme - re - ka wiatr cią - g - nie

d A d A d C

chłod - ny po Biesz - czadach je - sień się wło - czy liś - ci pra - gnie się poz - być na

F C F g A

scho - dach sie - dzisz spa - ko - wa - na os - tat - ni pa - pie - ros przed dro - gą w spoj -

d A d A d A d

rze - niu - klamka za - pad - ła przez ok - no świer - szcze za - gład - ną zam -

$\text{♩} = 120$  A d C F C

knę - łaś w mary - na - cie wspom - nie - nie tej no - cy kil - ka ry - dzów do - rzu - ci - łaś bym

g A g d A d a

wie - dział skąd by - ło też spa - ku - ję się wy - ję - dę wy - ja - dę zas - nę sło - j po - pę - ka sz -

$\text{♩} = 100$  d

rzyz - ną

Jaworzec piąty dzień kubek pusty  
od Smereka wiatr ciągnie chłodny  
po Bieszczadach jesień się włoczy  
liści pragnie się pozbyć

na schodach siedzisz spakowana  
ostatni papieros przed drogą  
w spojrzeniu – klamka zapadła  
przez okno świerszcze zagładną

ref. zamknęłaś w marynacie wspomnienie tej nocy  
kilka rydzów dorzuciłaś bym wiedział skąd było  
też spakuję się wyjdę wyjadę zasnę  
słój popęka szarzyzną

Jaworzec piąty dzień — już wystarczy  
piosenek zebrzących o słowo  
czekania na — chciałbyś herbaty  
parę kłamstw że będziesz tuż obok

plomień świecy się z bólu pochyla  
wosk wywróżyć by chciał zapomnienie  
na mapie której brzegów nie widać  
lub kartce zapisanej niepotrzebnie

ref.

Jaworzec piąty dzień — czy noc nie wiem  
zostałem licząc gwiazdy do spotkania  
na strunach powoli kurz się łęgnie  
ognisko już czas wodą zalać

ref.